KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Września.— Rok 1850. Sobota. № 241. Jutro, Śgo Nikodema K. M.

Jutro, w Kościele *po-Paulińskim*, przypada doroczna uroczystość Podwyższenia Świętego Krzyża, z Odpustem zupełnym, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesją, tak z rana jak i po południu.— Takież Nabożeństwo przypada i w Kościele XX. *Dominikanów*, które odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesjami.

Jutro, w Kościele Szpitala Dzieciątka JEZUS, doroczna uroczystość pamiątki Poświęcenia Kościoła, obchodzona będzie z Odpustem, Kazaniem i Procesją.

Arcy-Bractwo Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, ma zaszczyt uwiadomić Szan: Członków swoich i Adoratorki, że *patenta* przyjęcia do Arcy-Bractwa, już zostały wygotowane. Osoby życzące otrzymać takowe, raczą się zgłaszać w dni Czwartkowe o godzinie 5ej po południu, lub Niedzielne o godzinie 11ej z rana, do Zakrystji Kościoła Panien *Sakramentek*.

Rozkazem dziennym Cesarskim, z d. 20 z. m., awansowali: na Radców Kolegjalnych: Radcy Dworu: *Naletow*, z Kommissji Prowianckiej; i *Tuhan-Baranowski*, Polowy Kommissjoner Prowiancki armji czynnej;— na Asesorów Kolegjalnych: Radcy Honorowi: *Ignatowicz*, Naczelnik wojskowej ruchomej Typografji Głównego Sztabu armji czynnej; i *Netzer*, Inspektor Magazynów Prowianckich Warszawsko-Alexandrowskich.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Wojciecha *Wciślik*, Administratora Kościoła parafjalnego we wsi *Wiązownicy* Gub: Radomskiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Onegdaj JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, udał się do *Skierniewic*, zkąd dnia wczorajszego wieczorem, wrócił do *Warszawy*.

W dniu 20 b. m. o godz: 10ej z rana, na dziedzińcu gmachu Władz Towarzystwa Kredyt: Ziemskiego (przy ulicy *Podwale* Nro 500 lit: A.), dopełnionem będzie w obec Władz rzeczonych, spalenie wykupionych w 1szem półroczu r. b. Listów Zastawnych, należących do nich Kuponów, oraz Kuponów spłaconych, w ogóle na summę złp. 12,622,982.

Z powodu pozostawienia przez zmarłą Juljannę z Sztembartów *Mączkiewicz*, sukcessji w kwocie rubli sr. 238 kop. 39½, złożonej w Banku Polskim, wezwani zostali prawni spadkobiercy, ażeby najdalej w ciągu 6ciu miesięcy zgłosili się po odbiór tej summy, która w razie przeciwnym, stanie się własnością Skarbu.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. W dalszym ciągu ogłoszeń swych względem *jabłek rajskich*, podaje do wiadomości osób interesowanych, że dnia wczorajszego nadeszły z zagranicy *jabłka rajskie Genueńskie* (di Riviere), i takowe sprzedają się w Kancelarji Szpitala, nierozwinięte, sztuka po rs. 3 kop. 60.— Prezydujący, w zastępstwie: J. *Glücksberg*. Sekr:, M. *Hertz*.

Michał *Taeubert*, b. Kupiec w *Moskwie*, po długiej chorobie, zmarł onegdaj w wieku lat 73. Wyprowadzenie zwłok, odbędzie się dziś o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz tegoż wyznania.

Uczony Tymoteusz *Lipiński*, znany współ-autor *Starożytnej Polski*, od kilku lat zajmuje się zbieraniem *przysłowiów polskich*, których znakomitą już ilość posiada. O ile nam wiadomo, ma już ułożonych przeszło 20,000. Niezmierna ta liczba przy stosownych objaśnieniach każdego, wielką stanie się przysługą pod względem bliższego obznajmienia się z filozofją ludową. Oddawna już niektórzy z miłośników literatury krajowej, zamierzali zająć się zebraniem tak upowszechnionych pomiędzy ludem *przesądów*, które by nie małe światło rzuciły na pierwotne obyczaje ludowe. Przez zebranie więc powyżej wspomnionych *przysłowiów*, P. *Lipiński* oprócz innej przysługi, urzeczywistni nam jeszcze i owe zamiary literatów co do *przesądów*, które mniej więcej zdają się mieć ścisły z *przysłowiami* związek.

Wiadomo z historji, iż w Kościele XX. *Dominikanów* na *Nowem-Mieście*, znajdują się groby znanej w dziejach naszych rodziny *Radziejowskich*. Owoż w tych dniach odkryto xięgi archiwalne i xięgi dawnych sepultur, w których znajdują się dowodne ślady, że tutaj pochowane są ciała głośnego w historji krajowej z czasów wojny *szwedzkiej*, Hieronima *Radziejowskiego*, zmarłego w *Konstantynopolu* w drugiej połowie XVII stulecia, tudzież syna jego, Kardynała *Michała*. Szczegół ten zapewne posłuży do prędszego ukończenia żywotu pierwszego, nad którym o ile słyszeliśmy, jeden z tutejszych uczonych pracuje.

Zeszyt 4ty dzieła, pod tyt: *Świat zastosowany do pojęcia młodzieży*, wyszedł z druku, i zawiera: Podział ciał przyrodzonych; O budowie zwierząt w ogólności; Zwierzęta ssące, a mianowicie: Małpy, Nietoperze, Kanguro, Dydelf, Kret, Niedźwiedź, Szop, Chwytacz, Pies, Wilk, Lis, Uszak, Szakal, Hyena, i Lew, z 26cią rycinami wyobrażającemi pomienione zwierzęta. Zeszyt 5ty jest pod prassą. Po wyjściu z druku 5go zeszytu, cena podwyższoną zostanie. Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych Królestwa; zaś w *Warszawie* we wszystkich Xięgarniach i Kantorach pism perjodycznych. Cena zeszytu gr. 50. Kantor główny przy Xięgarni Szkół Publicznych J. *Glücksberga*, przy uli: Miodowej Nro 482, w domu W. *Zejdlera*, na 1szem piętrze.

Już wspomnieliśmy o mnóstwie przedmiotów, które z wielką korzyścią wyrabiają z masy elastycznej, znanej pod nazwą *kauczuku*. Do liczby przeto tych wyrobów, przybyły *płaszcze* dla stangretów. Jeden z takich oglądaliśmy już w *Warszawie*, u przejeżdżającej z *Paryża* osoby. *Stangreci* to najbardziej i najpowszechniej, z powołania swego, wystawiani na *deszcz* bywają; pod tym względem przechodzą oni i *kwiaty*, zdaje się więc, że wynalazek owych płaszczy z *kauczuku*, których deszcz lęka się bardziej jak ogień wody, wkrótce także upowszechni się u nas, do czego bardzo mógłby nam dopomódz który z PP. przedsiębierców tutejszych, przez sprowadzenie tychże z zagranicy.

Najświeższe wiadomości zagraniczne donoszą nam o coraz więcej upowszechniającym się zwyczaju, używania okularów przez płeć piękną, dla ochronienia oczu już to od skwarnych promieni słońca, już od nieznośnego kurzu, już wreszcie w późniejszym czasie, od śniegu. Dbały jak zawsze o ludzką wygodę P. J. *Pik* Optyk, przygotował w zakładzie swoim znaczny zapas konserwów damskich, które, jak wszystkie wyroby, pochodzące z jego warsztatów, odznaczają się czystością szkła, gustem, lekkością i starannem wykończeniem.

Nakładem Xięgarni Henr: *Natansona* w *Warszawie*, wyszedł zeszyt 43ci, czyli tomu 3go zeszyt 12ty, *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający ryciny: Pompeo Gerola *Batoni*, Šta MAGDALENA; i Giulio *Pippi*, zwany Giulio *Romano*, PRZENAJŚWIĘTSZA RODZINA. Cena zeszytu 50 groszy. Prenumeratę na to dzieło przyjmują wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe Królestwa, oraz Xięgarnie krajowe i zagraniczne.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały, dają rs. 5 k. $18^1/_2$ (zł. 34 gr. 17). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 94 (zł. 99 gr. 18), dają rs. 14 k. 92 (zł. 99 gr. 14); wartość kuponu k. $13^1/_2$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Wujaszek całego świata*, przywołani Wszyscy, i oddzielnie Panna *Moroz* 2-kroć, i Pan *Rychter* 4-kroć.

Z Petersburga.— W dniu 25 z. m. (6 b. m.) umarł w *Petersburgu*, Rz: Radca Tajny Paweł *Neudhardt*, Senator i Członek Rady Orderów Ŝgo JERZEGO i Ŝtej ANNY.

Na wyścigach w *Ekaterynosławiu*, w Czerwcu r. b. odbytych, w liczbie innych, wygrał CESARSKĄ nagrodę rsr. 400, P. Eugenjusz *Bogdanowicz*, na klacz *Warję* pochodzącą z zawodu P. *Bogdanowicza*, Obywatela Ekaterynosławskiego.

O ile słyszeliśmy, sale b. Uniwersytetu *Wileńskiego* mają być przeznaczone na muzeum krajowe, które podzielone na różne oddziały, mieścić ma w sobie zbiory pod względem *zoologji*, *botaniki*, *mineralogji* i *archeologji*. Wszystko to ma być wyłącznie krajowe. To nam przypomina, iż tego rodzaju muzea, istnieją w każdym Hrabstwie w *Anglji*, tak dalece, że badacze natury wiedzeni ciekawością, obznajmienia się, czem mianowicie odznacza się, które z pomienionych hrabstw, przez zwiedzenie takiego muzeum, najzupełniejsze mogą powziąść o tem wyobrażenie.

ANGLJA. — Królowa z rodziną bawi ciągle w *Balmoral*. — Ogłoszono liczne promocje pomiędzy Admirałami, Wice i Kontr-Admirałami trzech flag: białej, czerwonej i błękitnej. — Zniesiono zupełnie cło od pereł w *Anglji*, i to, tylko od oprawy, podobnie jak co do brylantów, płaci się na komorach. — Dzienniki *angielskie* donoszą o śmierci Baronowej *Rothschild*, matki Pana Lionela *de Rothschild*. Zmarła miała lat 68, była wdową od r. 1836, po sławnym bankierze naczelniku domu *Rothschildów* w *Londynie*. Z małżeństwa tego pozostaje 4ch synów i dwie córki: Baron *Lionel*, Sir *Anthony*, Baron *Nathaniel*, Baron *Meyer*, oraz Baronowa *Anselmowa* i Pani *Fitzroy*.— W liczbie innych urzędów i godności, które piastował zmarły Xżę *Cambridge*, był on Wielkim Mistrzem Królewskiego miasteczka *Windsor*. Municypalność miejscowa ofiarowała jednomyślnie ten tytuł honorowy Xięciu *Albertowi*.

AUSTRJA. *Wiedeń 9go Września.*— Cesarz wczoraj po Mszy polowej, nie wrócił do *Schönbrunn*, ale udał się koleją żelazną do *Czech*. Pomiędzy *Theresienstadt*, *Bilin* i *Töplitz*, odbędą się wielkie manewra, na które ściągają jak najwięcej wojska. Jenerałowie zjeżdżają się ze wszech stron; spodziewają się także znakomitych gości z zagranicy; manewra rozpoczną się dziś, trwać będą do Niedzieli, poczem Cesarz uda się do *Voralbergu*, a wojska na zimowe leże.— Zakazano tu dwa dzienniki na czas stanu oblężenia.— Zaraźliwa choroba oczu, rozszerza się i w tutejszym garnizonie. — Gabinet myśli zaprowadzić stępel od dzienników.— W d. 28ym odbędzie się w *Linz* kongres Katolików *austrjackich*; trwać będzie trzy dni.— Tutejsze dzienniki wszelkiemi środkami starają się wzbudzić interes dla wyborów gminowych.—W *Serajowo* i *Bihacz* w *Bośnji*, między zebranemi wojskami *tureckiemi*, tak silnie wybuchnęła cholera, że ze strony *austrjackiej* musiano przerwać kommunikacje.— Fortyfikacje koło *Medyolanu* kosztować będą, wedle anszlagu, 2,160,000 lirów, i mają być ukończone w r. 1854; składać się będą z 3ch twierdz osobnych.— Ze wszech stron donoszą o nagłych zimnach, i o wywiązujących się z tąd chorobach. — W *Morawji*, pożary, wielkie zrządzają szkody.

DANJA. — Gazety zagraniczne doniosły, że w bitwie pod *Idstedt* zabity został Pułkownik francuzki *Latour du Pin*; a Jenerał duński *de Magu*, umarł od rany otrzymanej. Teraz piszą z *Kopenhagi*, że tak Pułkownik *Latour du Pin*, jak Jenerał *de Magu* żyją, a ten ostatni nie był nawet raniony.

FRANCJA. *Paryż 8 Września.*— Prezydent jest mocno zadowolony z swego pobytu w *Cherburgu*, i w istocie przyjęcie, jakiego doznał, bardzo mu pochlebiać

musi. W prawdzie gwardja cała prawie wołała: »Niech żyje Rzplita!" ale za to wojska linjowe odpowiadały z większym jak gdziekolwiek zapałem: »Niech żyje *Napoleon!*" Port *Cherburga* winien wszystko prawie Cesarzowi *Napoleonowi*, który tam niesłychanym kosztem kazał wykonać niezmierne roboty; ztąd też wszędzie Prezydenta witając, mówią mu o nieboszczyku stryju Cesarzu, a Prezydent odpowiada stosownie. Samo miasto zarobi niesłychanie; do 40,000 gości zjechało się, by oglądać flotę i ewolucje; samych anglików jest do 10,000, a wszystko ludzie bogaci i nieskąpi; można wyobrazić sobie jakie summy zostawią za te kilka dni pobytu, kiedy w okolicznych wioskach za materac i cząstkę ziemi do przespania się, płacą od 60 do 80 złp. za noc, a na 10 mil fran: w około, wszystkie domy i chałupy wiejskie pozamieniano w zajazdy gościnne, bo w mieście mieszkania zapełnione. Wiele także osób, szuka schronienia na okrętach w porcie, a nawet pod namiotami w polu. Wczoraj P. *Ludwik Napoleon* zwiedzał flotę; przyjęto go jak się przyjmuje monarchów, (101 wystrzałów); majtkowie na rejach, osady i okręty w wielkiej paradzie; po daniu salw po siedm razy, wedle komend powtórzono okrzyk: »Niech żyje Prezydent;" około 3ej był obiad wielki, na którym Prezydent miał mowę; wieczorem miasto, port i eskadra, były illuminowane; eskadra szczegolniej przedstawiała cudowny widok. Iluminacja odbywa się w ten sposób, że przed każdym otworem działowym zawiesza się wielka latarnia; okręty linjowe trzy pokładowe, a zatem o 3ch rzędach dział, świetnie wyglądają. Ciekawym jest niezmiernie zjazd anglików; przybyła trzecia część tak zwanego towarzystwa *yachtów*, zostającego pod protekcją Królowej *Wiktorji*. Każdy członek tego towarzystwa ma swój *yacht* własny; w urządzeniu tych małych okręcików, bogaci anglicy przesadzają się zbytkiem i wykwintnością. Takich *yachtów* stoi w tej chwili w porcie z 60. Prezydent niezmiernie jest uprzejmy dla tych zamorskich gości, którzy za to chwalą bardzo flotę francuzką.— Prezydent napisał do Królowej *Marji Amelji*, że pozwala na przewiezienie zwłok Króla *Ludwika Filipa* do *Dreux*, ale rodzina *Orleańska* nie przyjęła tego pozwolenia.— Dziś wielki ruch w garnizonie *paryzkim*, Jenerałowie odbywali przeglądy w koszarach.— We wszystkich koszarach przylepiony będzie rozkaz, że żadnemu wojskowemu nie wolno się znajdować na bankietach bez pozwolenia Jenerała naczelnego.— Niektóre rady jeneralne z powodu śmierci Króla *Ludwika Filipa*, zatwierdziły *vota* na cześć jego. — Zdaje się, że Prezydent po powrocie z dzisiejszej przejażdżki, zwiedzi także i *Marsylję*.— Dotąd tylko dwie rady jeneralne oświadczyły się wyraźnie za przedłużeniem prezydencji P. *Ludwika Napoleona*; 46 tychże rad, oświadczyło się jednak za przejrzeniem ustawy. — Dzienniki *Elizejskie* prawie wyraźnie mówią dziś o potrzebie oddania władzy zupełnej *Lud: Napoleonowi*.

Grecja. — Wielu bardzo urzędników otrzymało dymisję. — Finanse kraju cierpią wielki niedostatek. — Uznanie niepodległości Kościoła greckiego, miano obchodzić we wszystkich Kościołach kraju.

Hiszpanja. — W *Madrycie* krążą wieści o zmianie gabinetu, ale te zdają się fałszywe. — Ze wszech stron otrzymują raporta, że stronnictwo ministerjalne górę wzięło przy wyborach. — Królowa niedawno jadąc na nieujeżdżonym koniu na spacer, była wystawioną na wielkie niebezpieczeństwo, ale wprawną ręką upokorzyła niekarne zwierze.

Niemcy. — W *Stuttgardzie* sąd przysięgłych większością 8 przeciw 4 głosom, uznał niewinnym w zarzucie naruszenia ustawy Ministra *Wachter-Spitter*. — Z Xięztw pod d. 9 donoszą: Wczoraj pomiędzy armjami *duńską* i *szleswigską*, rozpoczęła się bitwa na całej linji; bardzo żywą była na lewem skrzydle *szleswigskiem*; do *Rendsburga* zaprowadzono 58 jeńców *duńskich* i 9 wozów z ranionemi; środek armji *szleswigholsztyńskiej* postąpił naprzód, ale bez rezultatu. Wiadomości te potrzebują potwierdzenia ze strony *duńskiej*.— Wielkie Xztwo *Badeńskie* oświadczyło, że nie może dać summy należnej Xięztwom *Szleswig* i *Holstein*, z powodu braku we własnym skarbie.

Prusy. — Król *Pruski*, wznowił order *Ludwiki*, ustanowiony po wojnach z *Napoleonem*; ozdabiane nim będą damy.

Włochy.— Pan *Pinelli* już trzy razy konferował z Kardynałem *Antonelli* i Papieżem, ale dotąd układy ani na krok nie postąpiły; Pan *Pinelli* niecierpliwi się z tego powodu.— We wszystkich miastach a nawet wioskach *Sardynji*, odprawiają ciągle Nabożeństwa za zmarłego Ministra *Santa-Roza*; składki na pomnik dla Pana *Siccardi* nie ustają.— Z *Ferrary* donoszą o zrabowaniu dyliżansu z 11 podróżnemi, konduktorem i pocztyljonem, przez pięciu rozbójników, którzy zabrali wszystko co tylko uwieźć mogli. — W *Palermo* skazano dwóch ludzi na śmierć, ale Król wykonanie wyroku wstrzymać kazał.— X. *Talbot* syn Lorda *Talbot*, mianowany został Dworzaninem Ojca Śgo (Cameriero segreto).

Rozmaitości. — D. 8 Października, będzie w *Paryżu* wystawa zwierząt gospodarskich i narzędzi rolniczych. — Kapitan *Emmans*, weteran marynarki pocztowej *angielskiej*, w tych dniach odbył *168mą* podróż z *Bostonu* do *Londynu*. Licząc w przecięciu na każdą podróż, około 3000 mil morskich, podróżnik ten objechał już na *Atlantyku*, przeszło 500,000 mil morskich. — Sławna armata z *Beejapor*, mająca 14 stóp długości, a 5 obwodu, jest w stanie wystrzeliwać kulę wagi 3000 funtów. — Na wystawę przyszłoroczną w *Londynie*, wybiera się 2000 osób z towarzystw muzycznych niemieckich, tak zwanych *Lidertafel*. Artyści ci chcą dawać w rzeczonej stolicy, chóralne olbrzymie koncerta.— Pan *Petin*, wykładający aeronauty-

kę w *Paryżu*, wyrachował, że człowiek mógłby latać po powietrzu, gdyby miał przytwierdzone do ramion skrzydła, 16 łokci długie, a przeszło 3 łokcie szerokie. (Jasną jest rzeczą, że człowiekowi zabrakłoby wkrótce siły, do władania takiego rodzaju przyborem tualetowym). — Gdy od pewnego pokrzywdzonego zażądano w sądzie wskazania świadków, mogących poprzeć jego oskarżenie, odpowiedział: »Świadków nie mam, ale mogę pokazać czarno na białem", i mówiąc te słowa, zawinął rękaw, ukazując sine znaki na ciele.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

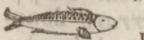
Benningsen Leontyna i Benningsen Genowefa Hr. z Rossji nr 556; Białobrzeski Sta: Sędzia z Kielc nr 1882; Girszanof Spiridion Lekarz Wojsko: z Petersburga nr 634; Jewecki Rz: Radca Stanu z Karlsbad nr 1255; Jewecki Teod: Rad: Koleg: z Francji nr 647; Jaworski Wik: Xiądz z Austrji nr 386; Istre Wilh: Wiktor Oby: z Paryża nr 969; Lubowidzki Wikt: Urzęd: Kom: Skarbu z Grefenberga nr 791; Łącki Hipo: Oby: z Januszewic nr 500; Hr. Opperman Pułko: Gwar: z Marjampola; Ulidowska Marcela Oby: z Krakowa nr 377/8; Wessel Jgn: Ob: z Ostendy; Wołowski And: Urzęd: Kom: Skarbu z Ostendy.

Wyjechali: Grabowski Maxy: Hr. do Żukowa; Jelska Albertyna Ob: do Sobień; Levy Jan Simon Kup: do Hamburga; Podczaski Romu: Oby: do Kruszyny; Szterling Wiliam Oby: do Londynu; Sokołowski Fr: Aptekarz do Paryża; Wielhorski Jan Hr. do Siedlec.

DONIESIENIA.

Przechodząc ulicą Senatorską, Miodową na Długą, zgubiono WORECZEK kanwową robotą, z materją w kraty, w którym znajdowały się Papiery ważne. Łaskawy Znalazca raczy oddać do domu pod Nr 725 przy ulicy Leszno, do Stróża domu, za nagrodą.

W przejeździe od Siedlec do Jabłonny zgubione zostały: Płaszcz wojskowy z czarnym kołnierzem i guzikami Nr 10; oraz POWŁOCZKA na poduszkę, szyta, na kanwie włóczkową robotą, na podszewce z pąsowego axamitu. Ktoby znalazł, raczy się zgłosić do Dowódzcy Galickiego Pułku Strzelców, konsystującego w M. Kielcach, a otrzyma nagrody Rsr. 15.



ŚLEDZIE Hollenderskie świeże, w gatunku przednim, nadeszły do Składu Win niżej podpisanego, przy ulicy Miodowej Nr 482, wprost XX. Kapucynów.

Józef Wolffin.

SKŁAD KOBIERCÓW

Z FABRYKI JANA GEYSMER,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu JW. Hrabiego Stanisława *Potockiego*, opatrzony został przy obecnie zbliżającej się porze jesiennej, w rozmaite gatunki **FLANELI**, **BAI**, KOŁDER wełnianych, WŁÓCZEK, i DER dla koni.

LOKAL składający się z Przedpokoju, Sali, i 3ch Pokoi kompletnie umeblowanych, wraz z Kuchnią angielską i Piwnicą, w zimie bardzo ciepły, przy ulicy pryncypalnej, pomiędzy Bankiem i Teatrem znajdujący się, jest do najęcia od Śgo Michała, na miesięcy 6 do 7. Dowiedzieć się można o cenie i miejscu, w Składzie Papieru P. Ragocy, w domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej Nr 473 *b*.

Dnia 10 b. m. w przechodzie przez ulicę Miodową i Kozią do Poczty, zgubiono **ZŁP**. 200 w 3ch papierach 10-rublowych. Uprasza się uczciwego Znalazcę o łaskawe zwrócenie na Pragę pod Nr 144, a prócz wdzięczności, Rsr. 5 w nagrodę przyrzekam. — P. Milewski.

Onegdaj, w przejeździe z Łomny, rogatką Marymontską do Warszawy, na ulicę Graniczną, zgubioną została **TEKA** z papierami Budowniczego Pow: Warszawskiego, w której znajdowała się Miara, oraz Xiążka z zapisami. Znalazca zechce oddać pod Nr 1078 przy ul: Granicznej, za nagrodą.

Jest do sprzedania kilkanaście sztuk **DRZEW** Kasztanowych, tyleż Akacji, i Krzewy Winogronowe. Bliższą wiadomość powziąść można u właściciela przy ul: Chmielnej pod Nr 1559.



W domu Hr. Zamojskiego pod Nr 1245 *a*, przy ulicy Nowy-Świat, jest do sprzedania **KOŃ** gniado-kasztanowaty, w 7miu latach, zdatny do zaprzęgu. Wiadomość u Stangreta Andrzeja.

SKŁAD WYŁĄCZNY HERBATY CHIŃSKIEJ,

Grzegorza *Tyszyńskiego*, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 450, zawiadamia Szano: Kundmanów, tak w Warszawie jak i na prowincji, iż tenże Handel, dawniej pod firmą J. *Kaczanowski* i *Spółka* exystujący, od 1go Maja r. b., przeszedł na wyłączną własność Grzegorza *Tyszyńskiego*, i pod tą firmą jest nadal prowadzony, gdzie jak dawniej, wszystkie gatunki **HERBATY** CHIŃSKIEJ, są wyborowe, po cenach stałych; oraz wszelkie expedycje i przesyłki na prowincję, z największą akuratnością ułatwiają się.

KWIT za Nr 573 z bezprocentowej pożyczki, wydany przez W. Janascha, na zastawiony u tegoż ŁAŃCUCH złoty z emalją, zaginął. Ktoby takowy znalazł, raczy złożyć w Drukarni Kurjera, gdyż żadnej korzyści mieć nie może.

FUTRO Niedźwiadki nowe, szaraczkowem suknem płaszczową robotą kryte, pozostawione są do sprzedania przy ulicy Mostowej pod Nr 239, na 1m piętrze. Wiadomość u Służącej Barbary; — oraz SALOPA, Futro Bielistki, kortem popielatym pokryte.



SUMMA 3000 lub też i 4000, żądana jest do wypożyczenia na pewną odpowiedzialność; za procent od tej summy interessent będzie miał stół przyzwoity, to jest śniadanie, obiad i kolację, lub też sam obiad, na dwie osoby. Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Podwal Nr 523.



W dobrach Piątek mały, we wsi Rychnowie, Pow: Kaliskim, o milę od miasta Kalisza, znajduje się 300 MACIOR wysoko poprawnych, zdrowych i młodych, na sprzedaż. Ktoby więc takowych potrzebował, raczy się zgłosić w miejsce wyżej oznaczone.



Pod Nr 1346 *a*, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, para **KONI** spokojnych, swego chowu, z całym zaprzęgiem rossyjskim, i POWÓZ faeton, na parę Osób, na stojących resorach: — również WIERZCHOWIEC anglezowany, który i dla damskiej jazdy może być używany, są do sprzedania. Wiadomość u Stróża tegoż domu.



Po raz drugi. — Dnia 4 b. m. o godz: 9 wieczór, wybiegł WYŻEŁ maści kasztanowatej, ogon długi, pod szyją biała łatka, z ordynarną obrożą. Pies ten należy do JW. Hr. Kankrin. Kto takowego odprowadzi pod Nr 1263 przy ul: Nowy-Świat, otrzyma nagrody Rsr. 15.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 8.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Kochana dla siebie samej*. *Nieszczęśliwy Przyjaciel*. *Kto kocha ten się kłóci*.

Mam honor donieść Sz: Publicz:, iż w Cukierni mojej przy ulicy Długiej Nr 489 *b*, wprost Lasockich, dostać można od dnia 15 b. m. codzień świeżych **PĄCZKÓW** z konfiturami po 3 i 5 gr.; oraz Pączu, Herbaty, i wszelkich Napojów gorących i zimnych, przy rychłej usłudze i miernej cenie. — E. Głębocki.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 2 (14) Września 1850 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.